

# KATOLIK

wychodzi w każdy Czwartek.

## ABONAMENT:

W Stan. ch. Zjed. za rok cały \$1.50  
Razem z tygodnikiem "Ziarno" 2.00  
Numer pojedynczy.....30c  
W innych krajach.....2.00

Wszelkie listy i korespondenecje adresować należy:

Prof. JOHN KUK,  
Cor. Lincoln & 1. Ave.

MILWAUKEE, WISCONSIN.

Wydawca: Ks. W. GRUTZA.

Entered at the Milwaukee P. O. as second class mail matter.

## ADVERTISING RATES:

Space	Week	Mo.	3 Mo.	6 Mo.	1 yr.
1 inch	\$1.00	\$1.25	\$2.50	\$5.00	\$10.00
2 inch	\$1.00	2.50	4.50	8.00	15.00
3 inch	1.50	3.75	6.25	12.00	20.00
1/2 col.	2.50	5.00	10.00	20.00	30.00
1/4 col.	4.50	12.00	18.00	30.00	50.00
1 col.	7.00	20.00	30.00	40.00	100.00

## Leczenie promieniami słonecznymi.

Niedawno zdałem w piśmie naszym krótką relację o próbach leczenia różnych chorób barwnymi promieniami widma słonecznego. Obecnie muszę donieść, że leczenie światłem słonecznym znalazło wielu zwolenników, a w Kopenhadze stanął niedawno publiczny zakład naukowy, prowadzony przez prof. Finsena, a utrzymywany kosztem państwa i gminy. Zakład ten zawiera pracownię, gdzie odbywają się różne doświadczenia i kliniki lecznicze.

Od dawnego czasu sądzono, że zapalenia skóry, powstające pod działaniem promieni słonecznych, są spowodowane wielkim ciepłem, na które skóra jest narażona. Tymczasem doświadczenie przekonało, że zdanie to jest mylne, gdyż na najwyższych lodowcach, gdzie powietrze jest oziębione do temperatury kilku stopni poniżej zera, nastąpić może zapalenie skóry, jeżeli słońce świeci jasno. Promienie Röntgenowskie wywołują takie same zapalenie i to nawet było powodem kilkakrotnie, że chorzy, poddani doświadczeniom, zanosili skargi na lekarzów do sądów za spowodowanie choroby skóry eksperymentami. Wpływ silnego łukowego światła elektrycznego, posiadającego małe promienie ciepłych a wiele chemicznych, jest identyczny. Zapalenie więc wywołują przeważnie promienie fioletowe widma słonecznego, a jeszcze więcej poza fioletowego, najwięcej łamliwe i znane ze swego wpływu na zmiany chemiczne, promienie zaś zielone, żółte i czerwone, jeżeli przepuszczimy je przez wodę, aby nie działały swym ciepłem, już nie są tak silne, aby mogły sprawić podobne zapalenie.

Na podstawie tego doświadczenia zaczęto zapobiegać wyrzutom skórnym, które powstają u pewnych osób latem i na wiosnę, polecając im nosić czerwoną lub żółtą zasłonę na skórę, albo też nakazując nacierać skórę rozczynem chininy, która nie przepuszcza promieni fioletowych i poza fioletowych, zamieniających się w promienie mniej łamliwe i nieszkodliwe. Na tej też własności zastosowano promienie czerwone do leczenia chorych na ospę i przekonano się, że usunięcie promieni chemicznych powoduje łagodniejszy przebieg gorączki, zmniejsza ropienie, a zastosowane w samych początkach, zupełnie powstrzymuje ropienie. Chorych na ospę trzymają w zakładzie w pokoju, oświetlonym oknem o szybach ze szkła czerwonego, takiego jak fotografowie używają w swych ciemniach, a na noc zapalają lampy oto-

czone szkłem czerwonym. Przy takim leczeniu, ustępuje prędko, gorączka, a cała choro-  
ba nawet u nieszczepionych skraca się bardzo znacznie i łagodnie.

Przekonano się także, że taki sam wpływ korzystny wywierają promienie czerwone na odrę, a obecnie odbywają się doświadczenia nad różną i szkarlatyną. Chorzy prędko przyzwyczajają się do czerwoności, panującej w pokoju, a objawy pewnego nerwowego rozdrażnienia, początkowego ustępują. U osób cierpiących ból głowy, ustępuje ten pod wpływem czerwonych promieni.

Oprócz działania na skórę, zabijają promienie słoneczne drobnoustroje, odgrywając tak wielką rolę w chorobach zakaźnych. Pod wpływem promieni fioletowych i poza fioletowych, giną "baccilus prodigiosus" w kilku sekundach podczas gdy przy użyciu białych promieni słonecznych obumiera ten prątek dopiero w pół godziny.

Na tej podstawie oparto leczenie chorób skórnych miejscowych, pochodzących od drobno ustrojów, które giną pod wpływem promieni chemicznych. Inne promienie nie działają w tym kierunku. Profesor Finsen podał, korzystając z tej cudownej własności promieni, świetną metodę leczenia tocznia, czyli wilka, za pomocą promieni chemicznych, usuwając ile możności promienie ciepłe i utrzymując napływ krwi do lezonego miejsca, gdyż przekonano się, że krew pochłania chemiczne promienie światła.

Prof. Finsen używa w zakładzie swoim latem, gdy niebo jest czyste, promieni światła słonecznego. W innych zaś porach roku, lub w razie pochmurnego stanu nieba, posługuje się światłem elektrycznym łukowym o sile 50 do 80 amperów i prawie 50 volt. Do skupienia światła słonecznego używa soczewek szklanych, a do światła elektrycznego soczewek z kryształu górniego, gdyż ten ostatni przepuszcza promienie o falach krótkich.

Pomijając dwiema soczewkami, objętymi wspólną oprawą, znajduje się rozczyn błoniebieski siarkanu miedzi, który ochładza promienie światła słonecznego i pochłania promienie najgorętsze — czerwone i pozaczzerwone. Chorzy zwykle leżą lub siedzą, a soczewka rzuca promienie na chorą część jego ciała.

Leczenie tocznia, w którym mikroby odgrywają taką ważną rolę, dało znakomite rezultaty. Tak samo leczą się choroby skórne, pochodzące od rozmaitego rodzaju grzybków, osiadających na skórze. Leczenie tocznia dające pod względem estetycznym świetne rezultaty, jest jednak jeszcze bardzo długie i prawdopodobnie potrzebuje jeszcze metody ulepszenia.

Ze względu, że rozmaite promienie słonecznego widma wywierają wpływ różny na szybkość czynności psychicznych, próbowano leczenia barwnymi promieniami chorych na umyśle i przekonano się, że pod wpływem promieni czerwonych chory czuje się weselszym, zważszym i dzielniejszym, odczuwa potrzebę ruchu i działania, promienie zaś fioletowe wywierają wpływ przygnębiający, a przy dłuższym pobycie w świetle fioletowym, dostają leczeni ból głowy. Jest to wskazówka, że podniecenie umysłowe można zmniejszyć, umieszczając chorego w po-

koju oświetlonym promieniami fioletowymi, a na przygnębiecie melancholika działać korzystnie czerwonymi promieniami widma.

Różnokolorowe światło wywiera wpływ w pierwszej chwili, później zaś ustroj przyzwyczajają się i przystosowują się do niego; dla tego też wpływ promieni barwnych jest w pierwszych dniach najsilniejszy.

## Słowa franc. ministra handlu Millerand'a.

Przy otworzeniu wystawy dziękuję na wstępie Picardowi, jen. dyrektorowi górnictwa, za energiczną pracę i gotowość w trudach.

Następnie wygłosił długą mowę, którą nazwałby można hymnem na cześć pracy. Dysonansem było uczczenie cara Mikołaja, jako przyjaciela Francji i pokoju światowego.

"Od stu lat — mówił Millerand — uczyniła ludzkość na polu przemysłu i wiedzy olbrzymie postępy. Maszyna została królową świata; zastępuje ona pracę robotnika, czyniąc ją tylko siłą pomocniczą. Nawet śmierć ustępuje przed zwycięskimi pochodem ludzkiego ducha. Chirurgia i medycyna postępują naprzód, dzięki geniuszowi Pasteura i innych.

Nauka wyświadcza człowiekowi wielkie usługi, wyświetlając zagadki materjalnej i moralnej natury ludzkiego środowiska, tajemnicę, zamkniętą w słowie: solidarność. Urządzenia syndykatów i stowarzyszeń różnego rodzaju służą celowi wzajemnej pomocy, łączą indywidualnie słabszych w całość, zdolną do odporności, tworzą więc dowody solidarności. Zmniejsza ona nierówności, jednoczy dzieci jednego i tego samego narodu wzięciem braterstwa.

Solidarność nie kończy się na granicy poszczególnych interesów, idei i uczuć; stwarza ona wielką całość na ziemi, dążącą do czynienia dobra, pozwalającą na przebiegi nowej ery, której wybitnym objawem była konferencja pokoju w Hadze.

Mamy powód do nadziei, że nadejdzie dzień, w którym świat uzna tylko zbawienny turniej w dziele pokoju i zwycięskie walki w dziedzinie pracy.

Opraco! ty zrywająca więzy i uświęcona praco, ty uszlachetniasz i pocieszasz, pod twymi stopami znika ignorancja i ulotnia się zło. Przez ciebie ludzkość wyrwała się z niedoli, a ciemna noc wstępuje w świetlane dziedziny, gdzie kiedyś ideał, zupełna harmonia pomiędzy sprawiedliwością i dobrem, urzeczywistni się."

Odpowiedź Loubeta.

Po słowach Milleranda, które wywarły silne wrażenie, przemówił prezydent republiki, Loubet:

"Moi Panowie! Gdy francuska republika zaprosiła rządy i ludy, aby wraz z nami wzięły udział we wspólnym święcie ludzkiej pracy, wówczas nie myślała ona tylko o tem, aby nad brzegami Sekwany odnowić sławę kurtoazji, gościnności i wytworności, nasza ambicja szła dalej, daleko po krańce przemijających uroczystości. Francja chciała w sposób dobitny przyłożyć rękę do tego, aby zwyciężyła zgoda między narodami, w tej świadomości, że w ten sposób ułatwi pracę dla myślności całego świata na rubieżach pełnego chwały stule-

cia, którego zwycięstwo nad złem i nienawiścią niestety nie było zupełnem, ale które przekazało nam żywą wiarę w ciągły postęp.

Urządzenia gospodarstwa społecznego zapełniają plac wystawy i pouczają nas o indywidualnych dążeniach każdego państwa poszczególnie, w kierunku udoskonalenia sztuki i pożytku w ludzkiej wspólności. To są szczyty cywilizacji, uprawnienie bytu naszego dzieła. Chyba niema bardziej godnego widzenia zjawiska jak to, gdzie się ujazrnia siły fizycznego światła, ku pożytkowi ogólnego dobra i estetycznej rozkoszy.

Ale podobnie jak geniusz ujarzma ślepa materja, tak samo jest jego tryumfem, gdy nas podaje siłę sprawiedliwości i dobra. Najwspanialszą formą piękna nie jest ta, która się uwzwniętrza w liczbach i katalogach, bo tylko wówczas uświadamia się piękno moralne, gdy się różne wyższe siły ducha łączą w swych usiłowniach, podobnie, jak się jednoczy praca maszyn naszych galerij za pomocą jednego wielkiego motoru. Tu się rozpoczyna uczucie solidarności.

Z radością zaznaczyć mogę, że wszystkie rządy poświęcają należną uwagę temu najwyższemu prawu. Mam nadzieję, że dzieło nasze nie będzie bezowocne, oraz, że nowe, XX. stulecie ujrzy nieco więcej braterstwa, przynajmniej wobec wszelkiej nędzy tego świata i — że wkrótce postąpimy ku ideałowi zużytkowania pracy dla dobra ogółu, oraz zbliżenia człowieka do ideału ludzkości.

Po mowie Loubeta rozległy się huczne oklaski i okrzyki "vive la republique!"

## MIEDZYNARODOWE KONGRESY.

Podczas wystawy w Paryżu odbędą się kongresy międzynarodowe dla następujących spraw ekonomiczno-społecznych:

Kongres dla handlu i przemysłu od 23 do 28 lipca; dla szkolnictwa technicznego, handlowego i przemysłowego od 6 do 11 sierpnia, dla geografii ekonomiczno-handlowej od 27 do 31 sierpnia, dla nauk społecznych od 30 lipca do 3 sierpnia, kongres kolejowy od 20 do 29 września, kongres dla żeglugi od 28 lipca do 3 sierpnia, dla flot handlowych od 4 do 12 sierpnia, dla prawa morskiego od 1 do 3 października, dla porównawczej nauki prawa od 31 lipca do 4 sierpnia, dla jednolitego stempowania złota i srebra od 11 do 13 czerwca, dla kredytu ludowego od 8 do 10 lipca, dla spraw własności przemysłowej od 23 do 28 lipca, dla prawa autorstwa dzieł literatury i sztuki od 16 do 21 lipca, dla spraw cłowych od 30 lipca do 4 sierpnia, dla kolonij od 30 lipca do 5 sierpnia, dla spoczynku niedzielnego od 9 do 12 października, dla ustawodawstwa w przedmiocie ochrony robotników od 3 do 5 lipca, dla nieszczęśliwych wypadków przy pracy oraz dla rozmaitych działów społecznych od 25 do 30 czerwca, dla kwestyj udziału robotników w zyskach przedsiębiorstwa od 15 do 18 lipca, dla robotniczych stowarzyszeń produkcyjnych od 11 do 13 lipca, dla stowarzyszeń konsumcyjnych od 15 do 17 lipca, dla spółek akcyjnych od 8 do 12 czerwca, wreszcie międzynarodowy kongres podróżujących i stałych agentów handlowych obradować będzie w dniach 8 do 11 lipca.

## AMERYKANKA ZE ZŁOTA.

Z Nowego Yorku donoszą, że w odlewni firmy Bonnard Bronce i Sp. odlano w tych dniach ze złota urodziwą aktorkę Mirs Adams, jako wcielenie typu "dzieńwzięcia amerykańskiego" i figurować będzie na wystawie paryskiej w "Pałacu optyki". Nad sporządzeniem formy do odlewu pracowało 25 modelistów przez kilka miesięcy. Sztaby złota, przeznaczone na posąg, spoczywały w piecu 7 godzin, zanim roztopiły się w zupełności. Posąg jest wraz z cokółem 6 st. wysoki, a figura ma tę samą wielkość, co panna Adams, waży 712 funtów, wartość jej zaś wynosi 187,000 dol. Jest to zatem największy i najkosztowniejszy ze wszystkich istniejących posągów ze złota, a stanowi własność umyślnie w tym celu przed rokiem zorganizowanego stowarzyszenia "American Gold Statue Co". Komitet, z artystów złożony, oświadczył się jednogłośnie za panną Adams jako wzorem jakkolwiek nie bracko i innych współzawodniczek, które nawet ofiarowały za ten zaszczyt wysokie sumy, tak np. jedna artystka gotowa była dać 25,000 dol.

Złote dziewczę amerykańskie wyobrażone jest w skromnym letnim stroju, w postawie idącej, co ma wskazywać na postępek. Model wykonała rzeźbiarka pani Hesse Potter; koszt przewozu cennego posągu wraz z sumą ubezpieczoną wyniosła 12,000 dolarów.

## KONKURS SOCJOLOGICZNY.

Książę Teniszew, komisarz generalny Rosji na paryskiej wystawie tego rocznej i członek paryskiego Tow. socjologicznego, przeznaczył 5,000 fr. na nagrodę za najlepsze dzieło na temat: "Jakie są przyczyny gwałtownych zaburzeń społecznych i jakimi sposobami może je polityk przewidywać, im zapobiegać lub pokojowo je rozwiązywać?" Przykłady historyczne powinny być wzięte z dzieł europejskich ostatnich czterech stuleci. Brać udział w konkursie może każdy bez różnicy narodowości, termin do dnia 31 grudnia 1902 r. Ofiarodawca nie wdaje się zupełnie w sądenie dzieł nadesłanych. Sąd składa się z mianowanych przez niego członków międzynarodowego instytutu socjologicznego; Karola Letourneau, jako prezesa oraz Gabryela Tarde'a, Renego Wormsa, Adolfa Coste'a i Henryka Monina. Zgłaszać się należy do paryskiej księgarni wydawniczej socjologicznej Hiarda i Briera.

FR. J. HELLER,

binro pn. 666 1-sza Ave. Wyrabia hypoteki, sprzedaje i zamienia realności, wypozycza pieniądze, zabezpiecza od ognia w najlepszych kompaniach.

## UWAGA.

Czytelników przeprowadzających się prosimy o podawanie zmiany adresu zawczasu albo do redakcji albo do swego urzędu pocztowego, który nas w takim razie zawiadomi; w przeciwnym razie bowiem giną pojedyncze numery lub zalegają na pocztę, o ta ostatnia uważa abonenta za nieżyczącego sobie odpowiedniego pisma.

## Zegary i zegarki.

Sprowadziłem wielką ilość zegarów i zegarków a między nimi pięknie odrobione zegary "Cuckoo" i "Trumpeter", które sprzedam bardzo tanio. Przyjmuję reperacje. L. A. VAN ESS, 611 ul. E. Water.

# M. H. WILTZIUS & CO.,

sprawdzają i wyrabiają

kościelne ornamenta,  
książki do nabożeństwa

Mamy do sprzedania w największej ilości gatunków i cen. Na książkach do nabożeństw drukuje się imiona nabywców bez osobnej płacy.

## Wieniec i bukiety

na muślinie białe różę i zielone liście

Stalorytowe lub litografowane po angielsku, niemiecku i polsku.

PRZYBORY KOŚCIELNE, STATUY, SZATY, STACYE DROGI KRZYŻOWEJ, itd.

Sztandary bractw, odznaki i regalia wyrabia się na obałunek za krótki zawiadomieniem.

M. H. WILTZIUS & CO., 429 ul. E. Water

# FIEBING i KILLILEA,

Adwokaci pierwszorzędni

do spraw sądowych, cywilnych i karnych, załatwiają wszelkie sprawy z największą punktualnością i rzetelnością po cenach umiarkowanych.

BIURO: 343, ulica Trzecia,

MILWAUKEE,

WISCONSIN

## KUPUJCIE

# Węgla i Drzewo

od

## Nowej Polskiej Sp. Opału,

(The South Side Fuel Company.)

Ceny umiarkowane!

Usługa skora!

Główny ofis pod nr. 419 ul. Mitchell

albo u następujących dyrektorów można zamówienie oddać:

Jan Gavin, 703 Windlake ave.  
Wlad. Pennig, nar. 8oj i Becher.  
A. Andrzejewski, 723 Windlake.  
P. Zmyslony, 419 ul. Becher.

Jan Nawrocki, 937 5ta ave.  
K. Kloss, nar. 3 ave i ul. Mitchell.  
Fr. Grutza, 767 1sza ave.



Muzyka zachwyci każde serce!  
Uszczęśliwił swój dom.

Posłicie nam \$2.00, a posłamy wam ten przepiękny walcowy organ do zabudowania. Jest to najnowszy, najtańszy i najlepszy instrument muzyczny, dotąd znany. Podobnie się bardziej, niż sto dolarowy organ pokojowy; gra przeszło 1000 kawałków i wszelkie powszechne walce, polki, itp. i dostarcza zarazem najpiękniejszą muzykę kościelną. Każde dziecko może na nim grać. Za jeden wieczór zwróci koszt za muzykę w gronie towarzyskiem. Nie lepszego nie napotka się wśród tak licznych francuskich i szwajcarskich skrzynek muzycznych. Zdumiasz i zachwyci. Walce muzyczne zaopatrzone są w stalowe (nie papierowe) i przetrwają całe życie. Sprzedajemy ten instrument w przepięknej, rzeźbionym pudle z trzema walcami muzycznymi za \$5.00. Możecie przysłać \$2.00 z obalunkiem; resztę wypłacić przy otrzymaniu. Bezpłatnie trzy sztuki dziełecznych zabawek, trzykrotnie potrzebnych, składających się z noża, widelca i łyżki w pięknym pudełku, jeżeli przysłacie \$5.00 ze zamówieniem.

RICHTER IMPORTING CO., 157 Washington st., Dept. 133., Chicago, Ill.

## POLSKI SKŁAD WIN I WÓDEK,

oraz wszelkie zapasy WIN MSZALNYCH i familijnych.

Szczególnie poleca się własnego wyrobu KUJAWIAK, trunku sławnego jako najsukuteczniejsze lekarstwo na wszelkie dolegliwości żołądka.

# ANTONI ANDRZEJEWSKI,

723—725 Windlake Avenue,

MILWAUKEE WIS

## Po tanie obuwie!

— Dokąd idziecie kumotrze aż z Town Laku?

— Po trzewiki dla żony i dzieci do pana Maciejewskiego, bo tam można dostać zawsze towar dobry i tanio.

— To zaczekajcie, pojedziemy razem

A. MACIEJEWSKI,  
430 ul. Mitchell.

## Za najtańszą cenę

z pośród wszelkich możebnych.

DENTYSTA wyjmuję zęby bez bólu jaknajzreźniej i najstaranniej.

NOWE ZĘBY najlepszego wyrobu w świecie. Gwarancja lub zwrot pieniędzy.

Najlepsze ZĘBY na kauczgu \$8

Cena na złocie \$35

W złotej koronie \$5

Zęby w podwójnej oprawie \$5

Za zadowolenie gwarantujemy.

DR. YOUNG,  
414-415-416 Germania Building.

Biuro otwarte w niedzielę od 9 do 12

A Free Trip to Paris!

Reliable persons of a mechanical or inventive mind sending a trip to the Paris Exposition, with good salary and expenses paid, should write The PATENT RECORD, Baltimore, Md.



## CZY JESTES GŁUCHY??

Każdego rodzaju głuchota jest do wyleczenia, tylko głuchoniemi nie wyleczalni. Nowa i prosta metoda. Słuch w uszach wzrzymamy i wzmacniamy. Opisz w jaki sposób niedomagaśz i zgłuszenie i poradę darmo. Każdy może słyszeć w domu bez wielkich wydatków.

DR. DALTONA KLINIKA USZU.  
596 La Salle ave., - Chicago, Ill.

## ERNST KREMBS,

APTEKARZ,

róg 1-ej ave. i Greenfield,

Milwaukee, Wis.

Praktyczny zegarmistrz

# W. Butrymowicz,

posiadający długi letni praktykę ze starego kraju w zawodzie jubilerskim. Wykonuje wszelkie roboty akuratu i tania. Zaprasza Szan. Rodaków.

841 1-sza ave., róg ul. Becher.